



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

11 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak (sprawozdawca)

SSN Roman Trzaskowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 11 lipca 2023 r. w Warszawie,
skargi kasacyjnej P. spółki akcyjnej z siedzibą w Ł.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z 25 stycznia 2021 r., I AGa 238/20,

w sprawie z powództwa P. spółki akcyjnej z siedzibą w Ł.

przeciwko A. G.

o wydanie ruchomości,

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego kwoty
5400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem kosztów postępowania
kasacyjnego.**

[as]

(E.C.)

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację strony powodowej P. S.A. w Ł. od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi oddalającego powództwo skierowane przeciwko pozwanemu A. G. o wydanie ruchomości.

Według podstawy faktycznej rozstrzygnięcia Sądów obu instancji, 2 marca 2012 r. strony podpisały ramową umowę leasingu operacyjnego, której przedmiotem były: zbieracz kamieni Stonebear 4.0, rok prod. 2007, beczka asenizacyjna Jospin Modulo 2 100ME, rok prod. 2008, opryskiwacz ciągniony Kverneland Ikarus RO-XL, rok prod. 2008, rozsiewacz nawozu z wózkiem Kverneland RO-XL, rok prod. 2007, kosiarka do trawy wielowrzecionowej KESMAC KMS9G68, rok prod. 2008 oraz 3 sztuki deszczowni OCMIS R2/175/400, rok prod. 2007. Integralną częścią tej umowy były ogólne warunki umowy leasingu, które przewidywały dla finansującego uprawnienie do rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym, jeżeli korzystający, pomimo uprzedzenia na piśmie i wyznaczenia dodatkowego terminu, zalega z jakąkolwiek płatnością wynikającą z umowy leasingu (§ 7 ust. 1) i w razie przedterminowego rozwiązania umowy korzystający był zobowiązany bezzwłocznie nie później niż w przeciągu 7 dni od upływu terminu zwrócić przedmiot leasingu (§ 7 ust. 15). Z kolei po terminowym zakończeniu umowy leasingu i uiszczeniu wszystkich opłat z niej wynikających korzystający był uprawniony do nabycia przedmiotu leasingu na warunkach określonych w odrębnej umowie zobowiązującej do sprzedaży (§ 8 ust. 1). Strony zawarły również umowy zobowiązujące do sprzedaży przedmiotów leasingu, w ramach których strona powodowa zobowiązała się do sprzedaży tych przedmiotów, a pozwany zobowiązał się do ich zakupu i zapłaty ceny, tj. za zbieracz kamieni kwotę 6510 zł, za beczkę asenizacyjną kwotę 4908 zł, za opryskiwacz ciągniony kwotę 9420 zł, za rozsiewacz nawozu kwotę 4686 zł, za kosiarkę kwotę 7584 zł, za deszczownie odpowiednio kwoty 2586 zł, 2706 zł i 2706 zł. W umowach tych zastrzeżono też na rzecz sprzedawcy (finansującego) prawo do jednostronnego rozwiązania umowy, jeżeli kupujący (korzystający) nie wypełni wszystkich obowiązków określonych w umowie leasingu, w szczególności

nie dokona w terminie wszelkich płatności, przy czym sprzedający zobowiązany był w formie pisemnej wezwać kupującego do wypełnienia tych obowiązków w terminie 7 dni z poinformowaniem go o możliwości skorzystania z uprawnienia do rozwiązania umowy. Rozwiązanie umowy mogło nastąpić po bezskutecznym upływie tego terminu. Zawarcie umowy przenoszącej własność tych przedmiotów miało nastąpić do siódmego dnia roboczego po wygaśnięciu umowy leasingu, względnie do siódmego dnia roboczego po dokonaniu ostatniej z wszystkich płatności w ramach umowy leasingu.

W dniu 7 marca 2012 r. powodowa spółka nabyła wyżej opisane ruchomości od P. w S. i wydała je pozwanemu. Strony podpisały też dodatkowe porozumienie, z uwagi na rozwiązanie umowy leasingu z datą 22 lipca 2015 r., w którym ustaliły nową wysokość rat, przy czym płatność ostatniej raty przypadła 15 lutego 2016 r.

27 maja 2016 r. pozwany zapłacił stronie powodowej kwotę 137 345,65 zł, która obejmowała zaległe raty leasingowe i cenę wykupu maszyn. 22 marca 2019 r. pozwany złożył w Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi wniosek o zawezwanie do próby ugodowej i zawarcia ugody, na podstawie której strona powodowa zobowiązałaby się do sprzedaży maszyn w związku z zapłatą przez pozwanego ceny i przeniesienia na jego rzecz ich własności.

W stosunku do pozwanego toczyło się postępowanie układowe, ale strona powodowa nie została ujęta w spisie wierzytelności, który to spis nie został też przez nią zaskarżony. Postanowieniem z dnia 11 października 2018 r. Sąd Rejonowy w Koszalinie zatwierdził układ pozwanego z wierzycielami przyjęty na zgromadzeniu wierzycieli w dniu 1 października 2018 r., który stanowił m.in., że umorzone zostają wierzytelności w zakresie wszystkich należności ubocznych we wszystkich grupach wierzycieli i innych należności ubocznych do dnia otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego, jak i po dacie otwarcia postępowania, z wyłączeniem wierzytelności opisanych w art. 160 ustawy z dnia 15 maja 2015 r. - Prawo restrukturyzacyjne (jedn. tekst: Dz. U. z 2022 r. poz. 2308; dalej: „pr. restruk.”).

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że strona powodowa pomimo braku uiszczenia przez pozwanego wszystkich rat i kwoty wykupu w terminie, nie wypowiedziała umowy, ani też wcześniej nie wzywała go do zapłaty zaległych rat

leasingowych, jak tego wymagał art. 709¹³ § 1 i 2 k.c. oraz ogólne warunki umowy leasingu. Ponadto Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w stosunku do pozwanego toczyło się postępowanie układowe, zakończone zatwierdzeniem układu i zgodnie z art. 166 ust. 1 pr. restruk. układ wiąże wierzycieli, których wierzytelności według ustawy są objęte układem, chociażby nie zostały umieszczone w spisie wierzytelności. Natomiast układ nie wiąże wierzycieli, których dłużnik nie ujawnił i którzy nie byli uczestnikami postępowania. Wprawdzie wierzytelności strony powodowej nie zostały umieszczone w spisie wierzytelności, ale były one objęte postępowaniem układowym i miała ona możliwość zaskarżenia spisu wierzytelności. Pozwany zaprzeczał istnieniu wierzytelności strony powodowej i dlatego nie ma zastosowania art. 166 ust. 2 pr. restruk. Poza tym w ocenie Sądu Okręgowego powodowa spółka nie wykazała, że dalej jest właścicielem spornych maszyn. Nie przedstawiła rozliczenia umowy leasingu oraz wezwania pozwanego do zapłaty zaległych rat, czy wypowiedzenia tej umowy.

Sąd drugiej instancji wskazał, że wprawdzie nie została zawarta przez strony umowa przenosząca własność przedmiotowych maszyn, w wykonaniu umowy zobowiązującej, ale jest to wynikiem niedopełnienia przez stronę powodową obowiązku przeniesienia ich własności na pozwanego. Takie działanie strony pozwanej powinno być uznane za nadużycie prawa podmiotowego, zwłaszcza w sytuacji spełnienia przez pozwanego świadczenia wzajemnego i kierowanych do strony powodowej wezwań do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu własności tych ruchomości. Poza tym w przypadku wykonania układu wierzycieli nie podlegają ochronie prawnej działania wierzyciela zmierzające do zaspokojenia umorzonych części wierzytelności w inny sposób np. przez przymus ekonomiczny lub tak, jak w tym wypadku przez odmowę przeniesienia prawa własności rzeczy mimo wcześniejszego przyjęcia takiego umownego obowiązku, z jednoczesnym wytoczeniem powództwa o ich wydanie. Strona powodowa nie kwestionowała faktu wykonania przez pozwanego układu, jak również i tego, że pozwany wpłacił określoną kwotę tytułem wykupu maszyn. Sam fakt nieterminowego regulowania rat leasingowych nie skutkuje, w świetle art. 709¹³ § 2 k.c. i postanowień zawartej umowy jej rozwiązaniem. Oczywiście zwłoka korzystającego z zapłatą chociażby jednej raty już rodzi po stronie finansującego uprawnienie do rozwiązania umowy leasingu, ale

strona powodowa nie skorzystała z tego uprawnienia. Nie doszło też do rozwiązania umowy zobowiązującej do sprzedaży przedmiotów leasingu, a w związku z tym nadal obowiązuje. Skoro więc strona powodowa nie skorzystała z tych uprawnień, zaś pozwany wykonał postanowienia układu zawartego z wierzycielami, to odmowa przeniesienia własności przedmiotu leasingu z odwołaniem się do niespłacenia przez pozwanego wszystkich należności stanowiących obecnie zobowiązanie naturalne, może być uznana za pretekst do odmowy złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu własności tych rzeczy, a nie jego usprawiedliwienie. W konsekwencji niewykonanie obowiązku umownego przeniesienia własności maszyn nie może służyć przyznaniu ochrony prawnej na gruncie przepisów o roszczeniu windykacyjnym.

W skardze kasacyjnej strona powodowa zaskarżając wyrok Sądu drugiej instancji w całości wniosła o jego uchylenie i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania. Zarzuciła naruszenie: 1) prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez uznanie, iż okoliczności związane z prowadzonym postępowaniem restrukturyzacyjnym wobec pozwanego, a także wzajemne saldo rozliczeń, mają istotne znaczenie z punktu widzenia rozstrzygnięcia w procesie o wydanie ruchomości; 2) prawa materialnego, tj. art. 222 § 1 k.c. przez przyjęcie, że pozwany nie jest zobowiązany do zwrotu powodowi rzeczy ruchomych objętych żądaniem pozwu, pomimo że aktualnie nie przysługuje pozwanemu żaden tytuł prawny do tych przedmiotów; art. 353 § 1 k.c. przez uznanie, iż pozwany nie jest zobowiązany do zwrotu przedmiotów leasingu na zasadach określonych w umowie leasingu, to jest wynikających z umownego obowiązku zwrotu przedmiotu leasingu, o którym mowa w § 8 ust. 2 w zw. z § 7 ust. 15 ogólnych warunków umowy leasingu; art. 166 ust. 1 w zw. z art. 3 ust. 1 pr. restrukt. przez przyjęcie, że zawarcie i wykonanie układu uniemożliwia wierzycielowi wykonanie jakichkolwiek czynności, w granicach prawa, które skutkują ochroną praw wierzyciela, w szczególności podejmowania czynności w celu wywarcia presji ekonomicznej na dłużnika.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy wyjaśnić, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). W związku z czym, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że

skarga kasacyjna nie może być oparta na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. określającego kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 76, z dnia 24 listopada 2005 r., IV CSK 241/05 nie publ., z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, nie publ., z dnia 8 października 2009 r., II CSK 222/09, nie publ.). Niezależnie od powyższej uwagi trzeba wskazać, że skarżący podnosząc zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w istocie zmierzał do zakwestionowania wykładni prawa materialnego, a zatem w tej materii powodowa spółka powołała niewłaściwy przepis prawa. Jeśli uważała, że określone ustalenia faktyczne (tj. okoliczności związane z prowadzonym postępowaniem restrukturyzacyjnym wobec pozwanego, a także wzajemnym saldem rozliczeń) nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia istoty sprawy, to adekwatnym było podniesienie zarzutu naruszenia art. 222 § 1 k.c. na skutek jego błędnej wykładni. Jednak Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c.) i nie jest uprawniony do poprawiania czy modyfikowania sformułowanych przez stronę zarzutów. W każdym bądź razie Sąd odwoławczy - w związku z powołaniem się przez pozwanego na roszczenie uprawniające go do żądania od powodowej spółki wykonania zobowiązania wynikającego z umowy zobowiązującej do sprzedaży przedmiotów leasingu - miał podstawy do czynienia ustaleń faktycznych w kwestii dotyczącej wypełnienia przez pozwanego obowiązków określonych w umowie leasingu w postaci zapłaty zaległych rat leasingowych oraz ceny wykupu, w czasie gdy obowiązywała zawarta przez strony umowa zobowiązująca do sprzedaży, zaś powodowa spółka wcześniej nie wzywała pozwanego do uregulowania zaległości leasingowych i nie składała oświadczenia o rozwiązaniu umowy zobowiązującej do sprzedaży przedmiotów leasingu. Ustalenie, że pozwanemu przysługuje przeciwko powódce roszczenie o zobowiązanie do przeniesienia własności maszyn i urządzeń, stanowiących przedmiot leasingu, wbrew stanowisku powodowej spółki, miało znaczenie dla oceny zasadności roszczenia windykacyjnego.

Powodowa spółka wystąpiła przeciwko pozwanemu o wydanie przedmiotów umowy leasingu, czyli z roszczeniem majątkowym niepieniężnym. Z kolei pozwany powoływał się na wynikające z umowy zobowiązującej do przeniesienia własności

tych przedmiotów uprawnienie do zawarcia umowy przenoszącej własność, gdyż zapłacił zaległe raty leasingowe i ustaloną w umowach zobowiązujących do zawarcia umów przenoszących własność tych przedmiotów cenę wykupu, a zatem identyfikował swoje uprawnienia także z roszczeniem majątkowym o charakterze niepieniężnym. W związku z powyższym wynik postępowania restrukturyzacyjnego i treść art. 166 ust. 1 pr. restruk. nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż po pierwsze, zawarcie i wykonanie układu pozwanego z wierzycielami, nie mogło doprowadzić do przeniesienia własności spornych przedmiotów na pozwanego, a po drugie, brak ujęcia powodowej spółki w spisie wierzycieli wynikał z faktu, że strona powodowa nie kierowała do pozwanego roszczenia pieniężnego, zaś okoliczność, iż pozwany uiścił zaległe raty leasingowe i wpłacił cenę wykupu tych przedmiotów mogła stanowić zasadniczy argument za przyjęciem w ramach tamtego postępowania, iż pomiędzy powódką i pozwanym nastąpiło już rozliczenie z umowy leasingu. Niemniej jednak sam fakt zakończenia postępowania restrukturyzacyjnego wykonaniem układu pozwanego z wierzycielami, nie tworzył po stronie pozwanego tytułu własności do tych przedmiotów.

Po terminowym zakończeniu umowy leasingu i uiszczeniu wszystkich opłat z niej wynikających pozwany był uprawniony do nabycia przedmiotu leasingu na warunkach określonych w odrębnej umowie zobowiązującej do sprzedaży (§ 8 ust. 1 umowy leasingu). Strony zawarły również umowy zobowiązujące do sprzedaży przedmiotów leasingu, na podstawie których strona powodowa zobowiązała się do sprzedaży tych przedmiotów za łączną kwotę 41 106 zł (zbieracz kamieni - 6510 zł, beczka asenizacyjna 4908 zł, opryskiwacz ciągniony - 9420 zł, rozsiewacz nawozu - 4686 zł, kosiarka - 7584 zł, deszczownie odpowiednio 2586 zł, 2706 zł i 2706 zł). W umowach tych zastrzeżono na rzecz powodowej spółki prawo do jednostronnego rozwiązania umowy, jeżeli pozwany nie wypełnił wszystkich obowiązków określonych w umowie leasingu, w szczególności nie dokonał w terminie wszelkich płatności, przy czym strona powodowa zobowiązana była w formie pisemnej wezwać pozwanego do wypełnienia tych obowiązków w terminie 7 dni i poinformować go o możliwości skorzystania z uprawnienia do rozwiązania umowy, z tym że rozwiązanie umowy mogło nastąpić dopiero po bezskutecznym upływie tego terminu. Oczywiście z uwagi na upływ terminu, do którego umowa leasingu miała obowiązywać (tj. 15 luty 2016 r.),

beprzedmiotowe stało się składanie przez powodową spółkę oświadczenia o rozwiązaniu tej umowy, po wcześniejszym wezwaniu pozwanego do zapłaty zaległych rat leasingowych. Natomiast w świetle postanowień umowy zobowiązującej do przeniesienia własności przedmiotów leasingu strona powodowa była uprawniona do wezwania pozwanego do zapłaty w terminie 7 dni zaległych rat leasingowych oraz ceny wykupu maszyn i urządzeń, stanowiących przedmiot umowy leasingu, pod rygorem rozwiązania umowy zobowiązującej do sprzedaży przedmiotów leasingu, a po bezskutecznym upływie wskazanego terminu była uprawniona do złożenia oświadczenia o rozwiązaniu tej umowy. Strona powodowa nie rozpoczęła jednak w ogóle czynności zmierzających do rozwiązania tej umowy, a pod koniec maja 2016 r. pozwany dokonał zapłaty na rzecz powodowej spółki kwoty 137 345,65 zł (k. 80), z opisem, iż obejmuje ona zaległe raty leasingowe oraz cenę wykupu maszyn i urządzeń oddanych pozwanemu w leasing, czyli cena wykupu wyniosła 41 106 zł, zaś pozostała kwota 96 239,65 zł stanowiła zaległe raty leasingowe. Co istotne, strona powodowa nie wykazała, aby informowała pozwanego o innym sposobie rozliczenia tej wpłaty (art. 451 § 1 - 3 k.c.), w szczególności, aby powyższa kwota nie pokrywała wszystkich zobowiązań pozwanego. W konsekwencji należało przyjąć, że kwota 137 345,65 zł obejmowała zaległe raty leasingowe i ustaloną w umowie zobowiązującej do sprzedaży cenę wykupu, skoro powódka nie przedstawiła dowodów, potwierdzających, że wzywała pozwanego do zapłaty, względnie informowała go o istnieniu zaległości i zagroziła mu rozwiązaniem umowy zobowiązującej do sprzedaży przedmiotu leasingu. W związku z tym istniały podstawy do przyjęcia, że skoro pozwany uregulował zaległe raty leasingowe i wpłacił cenę wykupu, zaś powódka nie rozwiązała umów zobowiązujących do sprzedaży przedmiotów leasingu, to po stronie pozwanego powstało roszczenie (możliwe do przymusowego zrealizowania w trybie art. 64 k.c. w zw. z art. 1047 § 1 k.p.c.) o zobowiązanie powódki do złożenia - stanowiącego element umowy sprzedaży - oświadczenia woli o przeniesieniu na pozwanego własności przedmiotów leasingu, w wykonaniu umowy zobowiązującej do sprzedaży, względnie o stwierdzenie obowiązku powodowej spółki zawarcia umowy sprzedaży tych przedmiotów (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 stycznia 1967 r., III CZP 32/66 - zasada prawna - OSNCP 1968, nr 12, poz. 199).

Oczywistym jest, że w sprawie o wydanie rzeczy pozwany nie może domagać się realizacji zobowiązania powoda do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu własności tych rzeczy, ale jest uprawniony do powoływania się na przysługujące mu roszczenie o przeniesienie własności rzeczy objętej pozwem windykacyjnym. Jakkolwiek tego rodzaju roszczenie pozwanego nie ma charakteru rzeczowego, ale jako rodzaj prawa obligacyjnego, jest wystarczającym względem powodowej spółki jako formalnej właścicielki spornych maszyn i urządzeń uprawnieniem w rozumieniu art. 222 § 1 k.c., które czyni bezzasadnym jej roszczenie windykacyjne. Powodowa spółka nie wykazała, że roszczenie pozwanego o zawarcie umowy sprzedaży przedmiotów leasingu nie jest zasadne oraz, że dokonana przez niego zapłata zaległych rat leasingowych i ceny wykupu nie pokrywa w pełnej wysokości jego zobowiązań, wynikających z postanowień umowy leasingu. Okoliczność, że pozwany nie wystąpił przeciwko stronie powodowej z roszczeniem o zobowiązanie do zawarcia umowy, ma taki skutek, że pozwany nie jest właścicielem tych przedmiotów, natomiast nie niweczy uprawnienia pozwanego, o którym mowa w art. 222 § 1 *in fine* k.c., w sytuacji gdy strona powodowa nie wykazała przyczyn uzasadniających odmowę zadośćuczynienia roszczeniu pozwanego, w tym zaległości pozwanego co do rat leasingowych i ceny wykupu. Wprawdzie istnienie po stronie pozwanego roszczenia o przeniesienie własności rzeczy stanowiących przedmiot roszczenia windykacyjnego nie jest prawem obligacyjnym do korzystania z rzeczy w sensie ścisłym, ale bez wątpienia stanowi źródło przyszłego silniejszego prawa własności.

W efekcie, gdy pozwany wykazał wypełnienie - choć co niesporne z opóźnieniem, ale bez uruchomienia przez powódkę kontraktowej procedury zmierzającej do rozwiązania umowy zobowiązującej do sprzedaży przedmiotów leasingowych - obowiązków wynikających z umowy, w postaci zapłaty rat leasingowych i ceny wykupu, to nie zrealizował się też po jego stronie umowny obowiązek zwrotu maszyn i urządzeń stanowiących przedmiot leasingu, zwłaszcza, że strona powodowa przyjęła od pozwanego wpłatę, w podstawie której wyraźnie określono jej tytuł (tj. raty leasingowe plus cena wykupu). Dlatego nie zasługiwał na uwzględnienie także zarzut naruszenia art. 353 § 1 k.c. w zw. z § 8 ust. 2 w zw. z § 7 ust. 15 ogólnych warunków umowy leasingu.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego orzekł na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c.. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone według minimalnej stawki taryfowej (§ 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.). Stosownie do art. 98 § 1¹ k.p.c. od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu należą się odsetki, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty. Jeżeli orzeczenie to jest prawomocne z chwilą wydania, odsetki należą się za czas po upływie tygodnia od dnia jego ogłoszenia do dnia zapłaty, a jeżeli orzeczenie takie podlega doręczeniu z urzędu - za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia zobowiązanemu do zapłaty. Wprawdzie z dniem 1 lipca 2023 r. wszedł w życie art. 98 § 1¹ zd. 3 k.p.c., zgodnie z którym o obowiązku zapłaty odsetek od zasądzonych kosztów procesu sąd orzeka z urzędu (zob. art. 1 pkt 8 lit. a w zw. z art. 18 ust. 1 i art. 31 ustawy z dnia 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 614), ale z uwagi na wydanie niniejszego wyroku na posiedzeniu niejawnym i określone w tym przepisie (art. 98 § 1¹ zd. 2 k.p.c.) zasady co do daty początkowej naliczania tych odsetek, nie jest możliwe w momencie wydania orzeczenia na posiedzeniu niejawnym skonkretyzowanie tej daty w taki sposób, aby organ egzekucyjny mógł przymusowo wykonać orzeczenie w tym przedmiocie. Zgodnie bowiem z art. 804 § 1 k.p.c. organ egzekucyjny nie jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym. W takiej sytuacji powtórzenie w orzeczeniu zasądzającym odsetki ustawowe za opóźnienie formuły ustawowej: „...za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia orzeczenia zobowiązanemu...” nie spełniałoby w tym zakresie przesłanki tytułu egzekucyjnego, tj. orzeczenia sądu nadającego się do przymusowego wykonania w drodze egzekucji sądowej. Powyżej przytoczona formuła zawiera ogólną regułę normatywną, która musi być skonkretyzowana w orzeczeniu na podstawie oceny takich przesłanek jak skuteczność doręczenia oraz data doręczenia orzeczenia.

Ustawodawca nie przewidział bowiem dla organu egzekucyjnego, czy też sądu przy nadaniu klauzuli wykonalności takiemu orzeczeniu, ewentualnie przy stwierdzaniu jego prawomocności, obowiązku ustalania daty doręczenia orzeczenia. W takiej sytuacji obowiązek ustalenia - jako elementu o stanowczym rozstrzygnięciu o żądaniu odsetkowym od kosztów procesu - daty doręczenia orzeczenia, rozpoczynającej bieg tygodniowego terminu, po upływie którego powstaje roszczenie o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie i w konsekwencji daty początkowej roszczenia odsetkowego, spoczywa na sądzie, który zasądził koszty procesu. Sąd przed określeniem w orzeczeniu (wydanym na posiedzeniu niejawnym, w sytuacji gdy o jego terminie strony nie były zawiadamiane) daty początkowej odsetek ustawowych powinien zbadać przede wszystkim skuteczność doręczenia go, a następnie skonkretyzować datę, co nie zawsze będzie oczywiste, zwłaszcza przy tzw. doręczeniach zastępczych. Tak jak zasądzając roszczenie główne pieniężne sąd konkretyzuje datę początkową naliczania odsetek jako należności ubocznej, tak samo zasądzając koszty procesu należy określić jednoznacznie datę początkową naliczania od nich odsetek ustawowych za opóźnienie (por. art. 325 *in fine* k.p.c.). W przeciwnym wypadku rozstrzygnięcie w przedmiocie roszczenia odsetkowego nie będzie nadawało się do wykonania w trybie egzekucji sądowej. Dlatego pewnym zaradczym rozwiązaniem dla zainteresowanej strony, która nie otrzyma od dłużnika zasądzonych kosztów w terminie wynikającym z powołanego przepisu, jest możliwość złożenia przez nią w terminie ustawowym przewidzianym w k.p.c. wniosku o uzupełnienie orzeczenia w tej materii i wówczas sąd orzekający o kosztach procesu będzie mógł poczynić ustalenia w kwestii daty doręczenia dłużnikowi orzeczenia zasądzającego te koszty.

(E.C.)